



ZWYCIELE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ

Odezwa Centrolewu

Ukazała się wreszcie odezwa Centrolewu, zwolająca „lud pracujący miast i wsi” na kongres krakowski. Długo snąc trzymali ją na uwierzy narady międzypartijne i laboratoria stylizacyjnych wygłaszać. To też zdążyli ją umieścić w swych wydaniach niedzielnych pisma stołeczne, brak jej jeszcze w prasie ludowej. Wzwanie: „Przyjeżdżajcie masowo ze wszystkich zakątków Państwa, dokąd tylko wieść o naszym kongresie was dojdzie”, dotrze zatem do mas zaledwie na parę dni przed kongresem co nie jest bez znaczenia pod względem organizacyjnym.

Charakterystyczne jest również, że bardzo niejednolicie potraktowały ową odezwę organa prasowe centrolewu. Pisma lewicowe umieszczają ją z wszelkimi honorami na pierwszej stronie. Nie żałując czołnek odpowiednio wielkich wymiarów, — prasa centrum daje odezwę na miejscach mniej poczesnych, daje w wyrwkach tylko i w streszczeniu.

Autor czy autorki odezwy wywiali się ze swego zadania niewiele. Brak jej siły sugestyjnej, brak momentów emocjonalnych, tej retoryki, która wprowadza w felerowanie masy ludzkie i staje się hasłem i nakazem. Tem łatwiej czytelnik odezwy rozróżni całe jej ubóstwo myślowe. Motywy, ograne już w dziesiątkach mów, w dziesiątkach artykułów, stanowią raz jeszcze kanwę odezwy.

Autorem jest ów „bezprawy”, „uciskiem”, „naruszeniem porządku prawnego, dyktaturą...” Do walki z tym wrogim stanem rzeczy usiłuje nawoływać odezwa.

Zadania ponad siły podjęli się autorzy odezwy, jeśli chcą spopularyzować wśród szerokiego mas naszego walki z rządem o prawa sejmowe. Stracono to zaiste placówkę. Nadziwili wszechwładza sejmowi i złe obyczajne rozpanoszenie, wszędobylskie partyjniczość już raz przywiodły Polskę — przed majem 1926 roku — nad brzeg przepaści. Sejm z własnej winy przegrał bezspornie w opinii swoje dostojństwo.

Wiemy, jak chętnie uprawiają oni szkodliwemu podważaniu powagi i znaczenia Polski za granicą dla celów walki z rządem. Zaciera ją radością, gdy na skutek sytuacji finansowej na rynku światowym skutczy się dopływ kapitału zagranicznego do Polski.

Towarzystwo partyjnych z miot politycznej rozgrywki. Dżiś odezwa deklamuje znów o kryzysie i biedzie. Lecz zbyt dobrze pamięta społeczeństwo, że w intencji sejmowych malkontentów tylko chaos rządowych przesyła, tylko walka o władzę ma być „lekiem”, który rzekomo nakarmi borwiącące się z losem masy. I jasna jest również sprawa „porządku prawnego” w Polsce.

Konstytucja marcową już w momencie budowy państwa zwinęła równowagę władz, dała szkodliwą przewagę czynnikom ustawodawczym czyniąc z władzy wykonawczej bezsilną piłkę zmiennych co miesiąc koniunktur międzyklubowych paktów. Uniemożliwiła skrzepienie państwa, stabilizację stosunków wewnętrznych. Sierpniowa — po przewrocie majowym — nowelizacja konstytucji usunęła najbardziej szkodliwe jej braki, dała Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo rozwiązania ciał parlamentarnych. Lecz istotną przebudowa naszego ustroju, sabotowana przez sejm zagrożony w swych przywilejach wciąż czeka urzeczywistnienia. Jest centralnym zagadnieniem chwili — i to netylko na tle ogólnego kryzysu, jaki przeżywa parlamentaryzm. Ze względu na młody nasz organizm państwowy jest ona warunkiem nieodzownym dalszego życia i rozwoju Polski. Błogosławieństwem dla państwa i narodu jest to, że obecny faktyczny układ sił w Polsce umożliwił trwałość rządów i celową pracę państwową mimo nierozwiązania dotąd zagadnień ustrojowych.

Trzeci dzień pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Wilnie

(Tel. od wt. kor. z Wilna)

W dniu wczorajszym p. Prezydent Rzeczypospolitej udał się w godzinach rannych samochodem w otoczeniu świty do Trok, gdzie witalny był bardzo serdecznie przez ludność miasta. Powitali p. Prezydenta miejscowy proboszcz, burmistrz miasta i rabin. Następnie udał się p. Prezydent do Komisy Karaimskiej, gdzie został powitany przez Głową kościoła karaimskiego Serja Chan Szepszala, który podkreślił, że Karaimi, którzy przybyli do Polski w r. 1398 mogli zachować dotychczas swe obrządku jedynie ze względu na tolerancyjne stanowisko państwa polskiego, którego królowie nadawali im akta gwarancyjne i przywileje. — W gminie karaimskiej przybrane bardzo uroczyste, na środku figurowała bardzo artystycznie wykonana szafka będąca darem p. Prezydenta dla Karaimów zdołał ją napisać; Karaimom od Prezydenta Rzeczypospolitej 1398 — 1930. Wykonał ją uczniowie szkoły rzemieślniczo-przemysłowej w Wilnie.

Następnie udał się p. Prezydent nad jezioro trockie, gdzie był obecny przy poświęceniu schroniska, malowniczo położonego tuż nad jeziorom. Poświęcenia dokonał ks. biskup Bandurski, który też wygłosił kazanie.

W drodze powrotnej zwiędził p. Prezydent fabrykę papieru i tektury w Grzegorzewie i wyraził zadowolenie z przeprowadzonych prac przez właściciela p. Kureca, który wybudował żelazo-betonowy sądukt, który da się popędować 2000 koni parowych.

Dzisiejsze posiedzenie Senatu

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Wyznaczone przez p. marszałka Senatu Szymańskiego na dziś plenarne posiedzenie Senatu obejmuje: wybór marszałka Senatu, sprawozdanie połączonych komisji gospodarstwa społecznego i prawnej o projekcie ustawy o ochronie drobnych przedsiębiorstw, sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy o pobieraniu od urzędników komunalnych dodatku od państwowego podatku dochodowego na rzecz związków komunalnych.

Sprawy komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy w sprawie uzupełnienia prowizorium budżetowego na czas od 1 stycznia do 31 marca, sprawozdanie komisji prawnej o projekcie ustawy, zmieniającej ustawę o ochronie lokatorów.

Sprawy komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji paktu niemieckiego układu walutarycznego, podpisanego wraz z protokółami końcowymi w Berlinie z dnia 5 lutego 1926 r.

Sprawy komisji skarbowo-budżetowej i wojskowej o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji protokołu dodatkowego do konwencji handlowej z dnia 23 kwietnia 1929 r. między Rzeczypospolitą Polską, a republiką Czechosłowacką, podpisanego w Pradze w dniu 9 lutego 1928 r.

Sprawy komisji skarbowo-budżetowej i wojskowej o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji protokołu dodatkowego do konwencji handlowej z dnia 23 kwietnia 1929 r. między Rzeczypospolitą Polską, a republiką Czechosłowacką, podpisanego w Pradze w dniu 9 lutego 1928 r.

Jak się dowiadujemy, senatorzy opozycyjnych Klubów postanowili na wczorajszym posiedzeniu klubowych wystąpić z szeregiem bardzo ostrej uwag. Naogół jednak w kulurach panuje nastroj mironowy. Powstrzymanie bowiem utrzymuje się przekonanie, że sesja nadzwyczajna Senatu, jak i sesja Sejmu zostanie odwołana.

Posiedzenie komitetu ekonomicznego

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym w gmachu Prezydium Rady Ministrów o godz. 5 m. 30 odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera J. Pilsudskiego. Na posiedzeniu tem rozpatrywano sprawy związane z podniesieniem rolnictwa. Referat wygłosił minister rolnictwa dr. Janta Polczyński.

Konferencja w sprawie kredytów dla rolnictwa

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Dn. 16. m. minister rolnictwa dr. L. Janta-Polczyński, odbył dłuższą konferencję z prezesem Państwowego Banku Rolnego Ludkiewiczem, dyrektorem tegoż banku Stanisławskim, dyr. Konderskim z B. G. K., dyrektorem naczelnym Banku Polskiego Mieczkowskim, oraz naczelnikiem Rybaltowskim z ministerstwa skarbu.

Pomoc dla ofiar gradobicia

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Minister Rolnictwa podpisał dekret mocą którego, przyznano 15 tys. zł. na zapomogi dla drobnych rolników województwa Nowogródzkiego, dotkniętych klęską gradobicia.

Wpływy z podatków pośrednich w maju r.b.

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Według tymczasowych zestawień obrotów kasowych wpływy Skarbu Państwa z podatków pośrednich w maju r. b. wyniosły w okrągłych cyfrach sumę 15,5 miljn. zł. — W 1929 r. w tymże miesiącu wpływy podatków tych osiągnęły sumę 14,4 miljn. zł., a więc w maju r. b. zwiększyły się o 1,1 miljn. zł.

W maju r. b. do Skarbu Państwa wpłynęło z tytułu: podatku od wina 0,3 mil. zł., podatku od piwa 1,0 mil. zł., od cukru 10,0 mil. zł., od drożdży—0,7 mil. zł., od olejów mineralnych—2,8 mil. zł., od zapalczyków—7 tys. zł., kwasu octowego—18 tys. zł., z akcyzowych opłat patentowych—42 tys. zł., z podatków znieślonych—1 tys. zł. i z osedek za zwłokę, oraz z kar i grzywn—0,3 mil. zł.

W porównaniu do wpływu Skarbu Państwa w maju 1929 r. wpływ podatku od piwa w r. b. zmniejszył się o 0,4 mil. zł., od cukru zaś zmniejszył się o 2 mil. zł., natomiast wpływ podatku od olejów mineralnych zwiększył się o 0,5 mil. zł.

Wizyta członka Sekretarjatu Ligi Narodów

(Telefonom od wt. kor. z Warszawy)

W najbliższych dniach przybywa na teren pogranicza polskoliteńskiego członek Sekretarjatu Generalnego Ligi Narodów p. Pomou, który zbada stan rzeczy na miejscu i po powrocie do Genewy zda sprawozdanie ze swej podróży i spostrzeżeń, poczynionych na miejscu.

Przedsiębiorcze zebranie

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Głowa kościoła prawosławnego w Polsce metropolita Dyonizj zwolną na dzień 20 b. m. przedsiębiorcze zebranie, celem ustalenia porządku obrad Soborowych. Na zebranie to zostali zaproszeni wyżsi duchowni prawosławni, oraz dyrektor departamentu wyznań religijnych p. Potocki.

Niemcy nie chcą wyjaśnić zajścia granicznego pod Wielkiem Wioślem

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Starosta w Gniewie zaproponował landratowi w Kwidzynie wspólne dochodzenie, celem wyjaśnienia zajścia granicznego, które miało miejsce na odcinku granicznym Wielkie Wioślo w dniu 13 m. b.

Dziś rano landrat w Kwidzynie zakomunikował staroście w Gniewie, że „po porozumieniu się z rekcją kwidzyńską ustrona wspólne dochodzenie i tej sprawie za niepotrzebne, gdyż strona niemiecka ustaliła już miarodajny dla siebie stan faktyczny przebiegu zajścia, przyczem rezultaty dochodzeń niemieckich są całkowicie sprzeczne z wynikami dochodzeń strony polskiej”.

Przyjęcia i konferencje

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Prezes Rady Ministrów pułk. Ślask przyjął w dniu wczorajszym w Prezydium Rady Ministrów, ministra Stawieckiego i Matkiewicz, a następnie odbył konferencję z posłem polskim w Sofji p. Ternowskim.

Minister Spraw Zagranicznych p. Zaleski przyjął w dniu wczorajszym ambasadora Francji p. Laroche'a, oraz posła polskiego w Moskwie p. Patka.

Ostre ataki na parlament w Anglii

LONDYN 17.VI. Powołane zainteresowanie wywołał artykuł w „Sunday Times”, „Teraz albo nigdy”, który w niebywale ostrej sposób atakuje rząd parlamentarny w Anglii.

Dziennik twierdzi, że w parlamencie brytyjskim panuje atmosfera niedocenywania i braku poczucia rzeczywistości. Debaty parlamentarne określają dziennik jako bezpłodne, bezbrodzie rożnie, handel upada, a nie się przeciwko temu nie robi, nikt nie znajduje na to lekarstwa. Rezultatem tego jest wzrost sceptycyzmu w stosunku do parlamentu. Przedzej czy później o ile niedocenywanie i brak rezultatu będą trwały, rząd parlamentarny obniży swój prestiż do tego stopnia, że mocny człowiek będzie mógł wystąpić z praktycznymi metodami, celem zastąpienia parlamentu. Naród czeka na lidera, któryby ster państwa odważnie poprowadził bez dwuznacznych posunięć.

Wybór jest tylko między tego rodzaju liderem, a upadkiem parlamentu w ogóle — kończy dziennik.

Artykuł ten pochodzący z kół konserwatywnych jest tembardziej znamieny, że przed kilku dniami, również ostro atak na obecny system parlamentaryzmu zamieścił w organie Labour Party „Daily Herald” wybitny socjalista Trechey.

Krytyka obecnego parlamentarizmu w Anglii wzrasta więc szaradą wśród konserwatyistów, jak i wśród socjalistów.

Z posiedzenia Rady Zw. Str. Poz. woj. nowogórskiego

W dniu 15. 6. odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Nowogrodzku...

dowano dzieł kulturalnoświatową, w strzech tak, że w chwili obecnej na terenie Związku jest 36 świetlic strażackich...

rok, dokonano wyborów do Zarządu Związku wojewódzkiego, wybierając Jednogłosem na prezesa Zarządu p. Fr. Godlewskiego...

— Magi czy pani jeszcze śpią? — Nie, już się uspokoiła. — Czy pani czuła bywa w cyrku? — Owszem, byłem nawet oszpeł. Wapniała się to stoniel!

Żądacie wszędzie znakomitego napoju orzeźwiającego SINALKO. Reprezentacja: Goldfarb w Słomimie.

KURSY KIERWCÓW SAMOCHODOWYCH R. RYMKIEWICZA w LIBZIE. Rozpoczynają kurs dla inteligencji i ogólny. Wykłady w godzinach przedpołudniowych i wieczornych.

Smakosze piją tylko piwo ŻYWIECKIE

RADJO-PROGRAM WARSZAWA fala 1411. Środa 18 czerwca 11.30. Kom. PAT.

Angielski system kraju Dyplom cechowe KRAWIEC Władysław Racinski WARSZAWA Koszykowa 30, m. 32 (róg Narzeczowski)

Posiedzenie zagalą przez Związek Wojewoda p. Zygmunt Beckowicz, witał zebrańcy i życząc obrad pomysłowy...

Dane cyfrowe wymienione powyżej świadczą o wywołaniu i energii władz Związku nad podniesieniem obrony przeciwpożarowej...

HUMOR Student — Pan profesor oblał nam serje nowymi prelekcji o mózgu. Profesor: — Owszem, ale dopiero w następnym miesiącu. Obecnie mam co innego w głowie.

11.30. Kom. PAT. 11.35-12.05. Sygnał czasu. 12.05. Muzyka z płyt gramof.

PLAGA LETNIA!!! Muchy są natrętne, wstrętne i jako roznieścicieli wszelkich chorób są niebezpieczne dla zdrowia ludzkiego.

Z sprawozdania wynika, że na terenie województwa nowogórskiego: listnia 402 straż pożarne z czego 102 zorganizowano w okresie sprawozdawczym...

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Powiatowego w Nowogrodzku, zamieszkały w m. Nowogrodzku przy ulicy 3-go Maja pod Nr. 4, obwieszcza...

Komornik Sądowy Antoni Birula

11.30. Przegląd prasy krajowej. 11.58. Sygnał czasu. 12.10. Muzyka z płyt gramof.

Kino „APOLLO” w Baranowiczach. Wkrótce niebawmy przebrój sezonu! Znamienny film pt. „SERCE AZJI”

Charles Wesley Sanders (42). Smierć na rozdrożu

— Nie, nie boję się pana, ani wogóle niczego. Nie wiem co by mi w tej chwili mogło grozić. Jego spokój i panowanie nad sobą wzięci w Harbordzie nagły gniew. Zaczęli się z oczu strzeliły mu błyskawice.

Magistrat m. Nowogrodzka niniejszem podaje do wiadomości abonentów elektronicznych, iż z przyczyn technicznych, w dniach: 23, 24, 25, 26 i 27 czerwca r.b. elektroniczna miejska nie będzie czynna.

— Dąkaj choć mnie pan zabierać? — Na rańczę Hammersley'ów. — Dobrze. Pojadę. Mc Gregor zrozumiał, powód tej nagłej zgody. Harbord chciał zobaczyć Annę. Chciał, aby p.swiadczyła w obecności ich obu, że w chwili zabójstwa Moody'ego znajdował się w jej domu.

KINO-TEATR MIEJSKI w Nowogrodzku. Dziś i dni następnych. Polęgny dramat obyczajowy pt. „CZARNA DAMA”

REDAKCJA I ADMINISTRACJA ul. 3-go Maja 1. Telefon 75 i 100. Czynne codziennie oprócz niedziel: REDAKCJA od 13-jej do 15-jej i od 18-jej do 24-jej; ADMINISTRACJA od 9-jej do 15-jej i od 18-jej do 19-jej.

— Nie, nie boję się pana, ani wogóle niczego. Nie wiem co by mi w tej chwili mogło grozić. Jego spokój i panowanie nad sobą wzięci w Harbordzie nagły gniew.

— Dąkaj choć mnie pan zabierać? — Na rańczę Hammersley'ów. — Dobrze. Pojadę. Mc Gregor zrozumiał, powód tej nagłej zgody.

— Dąkaj choć mnie pan zabierać? — Na rańczę Hammersley'ów. — Dobrze. Pojadę. Mc Gregor zrozumiał, powód tej nagłej zgody. Harbord chciał zobaczyć Annę. Chciał, aby p.swiadczyła w obecności ich obu, że w chwili zabójstwa Moody'ego znajdował się w jej domu.

— Wszak prawda, że byłem tutaj na rańczy tego rana, kiedy zginął Moody? — zapytał Harbord. — Prawda. — Czy pani wierzy temu człowiekowi na słowo, że to ja wynajęłam zabójcę? — Nie, tylko jego słowo. Dorr złożył zażalenie. — Dorr jest zwyczajny bandyta. Krótko mówiąc, słowo bandyty z jednej strony i nieznanego włóczęgi z drugiej — więcej wazy u pani niż moje.